

# Ogólnopolski Zjazd Oświatowy zakończył obrady

5 bm. zakończyły się w Warszawie 4-dniowe obrady Ogólnopolskiego Zjazdu Oświatowego. W ostatnim jego dniu złożyli sprawozdania przewodniczący komisji zjazdowych, które obradowały 3 i 4 bm. Wnioski i zdecydowane w tych sprawozdaniach przedstawiciele zostaną odpowiednim czynnikom państwowym jak również stowarzyszeniom będącym wytyczne dla działalności Związku Nauczycielstwa Polskiego.

W obradach plenarnych ostatniego dnia Zjazdu uczestniczyli: marszałek Sejmu — Czesław Wyczech — oraz minister oświaty — Władysław Bieńkowski. Jako pierwsza zabrała głos przewodnicząca Komisji Zagadnień Wychowawczych i Młodzieżowych — Halina Kowalewska. Referując przebieg i wyniki

prac Komisji stwierdziła ona, że naczelnym celem wychowania młodzieży powinno być przysposobienie jej do pracy i współzycia w Polsce Ludowej, w kraju budującym socjalizm. Komisja proponuje także wprowadzenie w szkołach znacznie rozszerzonego — w porównaniu ze stanem obecnym — samorządu uczniowskiego, zespolenia prac wychowawczych nauczycielstwa z działalnością odrodzonego harcerstwa, zwrócenia pełnej uwagi na walory wychowawcze literatury dziecięcej i młodzieżowej oraz podjęcie energicznych środków, zapobiegających wzrostowi przestępczości wśród młodzieży. W związku z tym ostatnim zagadnieniem komisja postuluje nawiązanie odpowiedniej współpracy między szkołą a domem, poparcie ze strony nauczycielstwa działalności społecznych instytucji opieki nad dziećmi, prowadzenie szerokiej akcji zajęć pozalekcyjnych, uwzględniających najbardziej uzasadnione formy rozrywki i wypoczynku.

Referując sprawozdanie Komisji Ustroju i Organizacji Szkolnictwa dyr. P. Redlich stwierdził, że Komisja doszła do jednorodnego wniosku, iż zasadniczą reformą naszego szkolnictwa jest paląca konieczność. Mając jednak na uwadze obecne trudności natury gospodarczej, które hamują natychmiastową jej realizację, należy szukać środków dla częściowej chociażby poprawy sytuacji już w najbliższym czasie. Komisja wskazała, że należy egzekwować pełny obowiązek szkolny przy zastosowaniu wszystkich

(Dokończenie na str. 2)

III i IV etap Wyciągu Pokoju  
Dzień PZPN w kraju i Kielecczyźnie — patrz  
»Słowo Sportowca«

Proletariusze wszystkich krajów łączcie się!

CENA 40 GR.

# Słowo Ludu

Organ KW Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej

ROK VIII. Nr 107 (2417)

KIELCE, PONIEDZIAŁEK, 6 MAJA 1937 R.

## Polska delegacja rządowa w Czechosłowacji

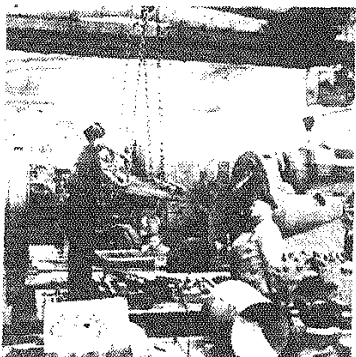
### Dziś nastąpi podpisanie

# wspólnego oświadczenia w sprawie dalszego zacieśnienia stosunków między obu krajami

BRATYSŁAWA PAP. Całodniową polską delegację rządową spędził w Bratysławie, gorąco podejmowaną przez przedstawicieli narodu słowackiego.

Przed południem premier Cyrankiewicz oraz członkowie delegacji złożyli wizytę przewodniczącemu słowackiej Rady Państwa, Rudolfa Strechajowi. Przy rozmowie, która upłynęła w atmosferze przyjaźni i szczeroci, obecni byli również: przewodniczący słowackiej Rady Narodowej František Kubec i sekretarz KC Komunistycznej Partii Słowacji Pavol David oraz konsul PRL w Bratysławie Kita.

»Ra — Fa — Męt«  
Raciborska Fabryka WYROBÓW METALOWYCH



Specjalnością produkcji Ra-Fa-Męt są obrabiarki kolejowe. Zakłady eksportują 70-80 proc. produkcji — odbiorcami są m. in. Związek Radziecki, Chiny, Korea, Argentyna.

W zakładach opracowuje się i buduje sterowniki nowych typów obrabiarek, jak np. FLA-140 do obróbki zestawów kołowych elektrowozów. W budowie znajduje się również ciężka karuzelówka o średnicy 2 m i podwyższonej szybkości skrawania z zastosowaniem masy plastycznej na prowadnicy. Na zdjęciu: Montaż obrabiarki kolejowej, przy pracy Emil Kostka i Alfred Gaultik.

CAF — tof. Pleńkowskii

## 8 i 9 bm. odbędzie się plenarne posiedzenie Krajowej Rady Spółdzielczości Produkcyjnej

Prezydium Krajowej Rady Spółdzielczości Produkcyjnej przesyła nad przygotowaniem plenarnego posiedzenia Rady, które odbędzie się w dniach 8 i 9 bm. w Warszawie. Jak poinformował przewodniczący Rady M. Jaworski, posiedzenie to poświęcone będzie omówieniu sytuacji w spółdzielniach produkcyjnych oraz najbardziej odpowiednich dla naszych warunków dróg dalszego rozwoju ruchu spółdzielczości produkcyjnej.

Zapoznając premiera Cyrankiewicza i członków delegacji z historią oraz produkcją fabryki „Pokoju” dyrektor zakładów Michał Brozka zaznaczył, że przedsiębiorstwo to nawiązało kontakt z fabryką „Celwiskoza” w Jeleniej Górze, i wyraził prośbę, że wspólnie ta będzie się nadal pomyślała o rozwoju z korzyścią dla obu stron.

Premier Cyrankiewicz w krótkim przemówieniu również podkreślił, że kontakty między polskimi i czechosłowackimi fabrykami i zakładami pracy są istotnym elementem współpracy obu naszych krajów.

Następnie przedstawiciele naszego rządu odwiedzili Polski Ośrodek Informacyjny w Bratysławie, po czym udali się statkiem do spółdzielni produkcyjnej Hirna Poton. Spokojnie z członkami spółdzielni Hirna Poton upłynęło w niezwykle serdecznej atmosferze. Śpiewano wspólnie pieśni węgierskie, słowackie, czeskie, polskie i rosyjskie, przy czym naturalnie nie pominięto naszego „Sto lat”. W krótkim przemówieniu premier Cyrankiewicz pozdrowił członków spółdzielni w imieniu chłopstwa polskiego i całego narodu i życzył im dalszych sukcesów w budownictwie socjalizmu.

Późną nocą delegacja polska wyjechała z powrotem do Pragi, gdzie w dniu dzisiejszym prawdopodobnie nastąpi podpisanie wspólnego oświadczenia w sprawie dalszego zacieśnienia stosunków między obu krajami.

Przed rozpoczęciem sezonu wyścigów konnych na Służewcu



Na zdjęciu: Pierwsze treningi

Z okazji »Dni Oświaty, Książki i Prasy«

## Kiermasz książkowy w Kielcach



• Nabuś i członkowie jego rządu staną przed sądem  
• Odroczenie na 6 miesięcy sesji parlamentu

## NAPIĘTA SYTUACJA w Jordanii i na granicy syryjskiej

MOSKWA PAP. Kairski korespondent agencji TASS donosi, powołując się na prasę egipską i agencję MEN, że w Jordanii „w dalszym ciągu panuje terror i szerzy się fala aresztowań wśród polityków oraz działaczy społecznych”. Korespondent stwierdza, że władze jordanjskie aresztowały m.in. kilku deputowanych do parlamentu.

PARYŻ PAP. Wiadomość tę potwierdzają agencje zachodnie, z których doniesień wynika, iż w najbliższym czasie byłby premier Nabuś i członkowie jego rządu staną przed sądem w Ammanie. Z innych posunięć obecnych władz Jordanii agencja cytują zarządzenie najbliższą sesję parlamentu na sześć miesięcy. Premier Hashem rozesał okólnik wywołujący urzędników państwowych do natychmiastowego powrotu do pracy. Ci, którzy nie wykonają tego zarządzenia, zostaną pozbawieni swych funkcji w dniu 7 bm. Do chwili obecnej zostało przez władze zamkniętych 5 dzienników należących do rozwiązanych ostatnio partii politycznych. Dnia 5 maja gubernator wojskowy Ammanu, gen. Sull-

(Dokończenie na str. 2)

## Wojna między Hondurasem a Nikaragwą mimo iż żadna ze stron formalnie jej nie wypowiedziała

NOWY JORK PAP. Mimo apelu Organizacji Narodów Zjednoczonych, wywołanego Nikaragwą i Hondurasem do przerwania działań wojennych, sytuacja między obu krajami pozostaje nadal napięta.

W nocy z soboty na niedzielę prezydent Nikaragwy Luis Somoza, ostrzegł Honduras, że „wszelka nowa agresja z jego strony pociągnie za sobą wybuch wojny totalnej między obu krajami”.

Jednocześnie rząd Nikaragwy twierdził, iż Honduras grozi bombardowaniem „rozmaitych obiektów wojskowych”, w związku z czym istnieje obawa naradku z Monague (stolica Nikaragwy).

Jak wynika z komunikatów obu stron, walki toczą się na terytorium spornym w pobliżu Macoran oraz Leymon, mimo iż, jak dotychczas, żadna ze stron nie wypowiedziała formalnie wojny przeciwnikowi.

## Wspólna konferencja Polski, Czechosłowacji i NRD w celu omówienia obecnej sytuacji międzynarodowej

Prezydium Sejmu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, Prezydium Zgromadzenia Narodowego Republiki Czechosłowackiej i Prezydium Izby Ludowej Niemieckiej Republiki Demokratycznej porozumiały się w sprawie zwołania wspólnej konferencji w celu omówienia interesujących je zagadnień obecnej sytuacji międzynarodowej.

Konferencja rozpocznie się dnia 9 maja br. w Berlinie.

## Walcząc o jakość

## Odlewnicy »Kamiennej« uruchomią laboratorium

Z poważnymi kłopotami boryka się załoga Odlewni Żelaza i E-mailerni „Kamiennej” w Skarżysku. Chalupnicze metody produkcji, a szczególnie omalowanie, niejednokrotnie naraziły zakład na poważne straty. Zdarzały się wypadki, że cała dzienne produkcja szła na złom. Najczęściej przyczyną tego było wadliwe przyrządzenie emalii.

Aby raz na zawsze zabezpieczyć się przed podobnymi wypadkami, zdecydowano oprzeć produkcję na bardziej naukowych podstawach. W związku z tym przystąpiono do „Kamiennej” do utworzenia fabrycznego laboratorium. Wygodnie położone pomieszczenie, rozpoczęto również kompletowanie sprzętu pomocniczego. Laboratorium zatrudni kilkunastu chemików od metalurgów i o wartości zostanie prawdopodobnie jeszcze w roku bieżącym. Najbliższym zadaniem będzie opracowanie technologii emalowania. Warto dodać, że laboratorium będzie systematycznie kontrolowało jakość cykli produkcyjny „Kamiennej”, co zapewni „ładowy” zmniejszenie ilości braków do minimum.



Nie wiem dlaczego do tej pory rubryka ta nosi nazwę „Trzy grosze”? Czy nie czas w tzw. ramach walki o rentowność i udrożnienie naszej gospodarki nadać jej miano co najmniej „Pięć groszy”?... Es.

## Sesja naukowa handlu wewnętrznego odbędzie się w Radomiu

Staraniem radomskiego Oddziału Polskiego Towarzystwa Ekonomicznego odbędzie się w Radomiu w dniu 15 maja pierwszy w naszym województwie ogólnopolska sesja naukowa handlu wewnętrznego. Do Radomia przyjadą więc przedstawiciele katedr ekonomiki handlu wszystkich wyższych uczelni ekonomicznych, czołowy aktów pracownicy Ministerstwa Handlu Wewnętrznego, delegacje oddziałów Polskiego Towarzystwa Ekonomicznego oraz aktywni handlowi hurtu i detalu z całej Kielecczyzny.

Jak nas informują organizatorzy sesji naukowej, w czasie obrad wygłoszony będzie referat dyrektora departamentu Org. MHW tow. Mariana Przedpełskiego pt.: „Wybrane zagadnienia z zakresu usamodzielnienia przedsiębiorstw handlu wewnętrznego”. Spodziewany jest udział ok. 200 przedstawicieli różnych instytucji.

Sesja naukowa odbędzie się w sali ZEOW (ul. Zeromskiego 77). Początek o godz. 9.30.

# RADYKAŁOWIE FRANCUSCY a sprawa Algeru

## Przemówienie Mendes-France'a na temat polityki algerskiej

PARYŻ PAP. — Na temat polityki prowadzonej przez rząd francuski w Algerze, wypowiedział się przywódca jednego z najsilniejszych ugrupowań radykałów francuskich, były premier Mendes-France. Stwierdził on, iż „gabinet Molleta nie przeprowadził w Algerze żadnej poważniejszej reformy”.

„We wszystkich dziedzinach nastąpił odwrót” — charakteryzował w swym przemówieniu sytuację w Algerze przywódca radykałów. „Reformy stały się fikcją, która mogła wprowadzić w błąd Francuzów, ale nie Musulmanów”. Mendes-France wyraził przekonanie, iż kontynuowanie tego rodzaju polityki „doprowadzi do utraty Algeru”.

Mówca domagał się reform, które doprowadziłyby do przetrwania wojny w Algerze, m.in. na szeroką skalę zakrojonej amnestii Algierczyków przebywających obecnie w więzieniach, przywrócenia „podstawowych swobód demokratycznych pod warunkiem utrzymania w kraju spokoju”.

W konkluzji Mendes-France zażądał ustąpienia tych, którzy od 15 miesięcy kierowali polityką francuską, gdyż nie mają oni już kwalifikacji do przestawienia się na nową politykę.

Domagał się także przeprowadzenia reformy wyborczej jeszcze przed najbliższymi wyborami parlamentarnymi oraz zmian w skłoniecie.

# Po bońskiej sesji rady NATO

BONN PAP. Wbrew przewidywaniom wielu komentatorów zachodnich, sesja rady NATO w Bonn nie przyniosła sensacji. Według niemal jednorodnej opinii prasy zachodniej — niemieckiej, została ona zainaugurowana jedynie po to, aby pomóc kanclerzowi Adenauerowi w związku z zbliżającą się wyborami.

Zakończona właśnie sesja rady NATO — pisze „Frankfurter Zeitung” — uważa można za „demonstrację urządzoną w tym celu, aby zapewnić poparcie kanclerzowi NRF i jego polityce”.

Świadczy to o wielkim znaczeniu, jakie przywiązuje NATO do utrzymania obecnego rządu federalnego.

Co się tyczy sprawy zjednoczenia Niemiec, to — jak stwierdza „Neue Rheinzeitung” — praktycznie stało się nie więcej niż w poprzednich latach, a mianowicie — nic. Odnosimy wrażenie, że wygłoszone na sesji mowy miały uspokoić opinię publiczną i zaspokoić jej, jakoby sprawa ta pozostawała centralnym problemem polityki zachodniej.

LONDYN PAP. Sesja rady NATO — stwierdza korespondent „Manchester Guardian” w Bonn — zakończyła się bez rewelacji. Głównym powodem jej zwołania do stolicy NRF było wspomnienie zaufania Niemiec zachodnich do sojuszu atlantyckiego. Należy jednak wątpić, by zachodnio-niemiecka opinia publiczna zwała się pokrzepiona. Po „złotywieńskim” problemie niemieckiego rządu NATO przeskaza do sprawy rozbrojenia. Ze względu na rokowania odbywające się w Londynie, utrzymanie tamtejszego obrad nad tym punktem. S'echac jednak, że żadna z delegacji nie zmieniła stanowiska zaletęgo podczas obrad londyńskich.

MOSKWA PAP. Donoszący o zakończeniu sesji rady NATO, boński korespondent agencji TASS pisze: Treść komunikatu końcowego dowodzi, że kraje uczestniczące w NATO mają zamiar kontynuować przygotowania wojenne i zapobiegają swej wojska w broń atomową. Komunikat zawiera też bezpodstawną twierdzenia o rzekomej groźbie ze strony Związku Radzieckiego, te pod adresem jego polityki w Algerze podczas ostatniego kongresu skrzydła radykałów kierowanego przez Mendes-France'a. Mollet stwierdził, że w programie zwolenników Mendes-France'a — brak jest konkretnych propozycji, przy czym realizacja tego programu mogłaby doprowadzić do utraty Algeru przez Francję. Przechodząc do sprawy Kanalu Sueskiego mówca oświadczył: „Problem ten nie jest wyczerpany. Będziemy jeszcze mieli niespodzianki”.

MOSKWA PAP. Donoszący o zakończeniu sesji rady NATO, boński korespondent agencji TASS pisze: Treść komunikatu końcowego dowodzi, że kraje uczestniczące w NATO mają zamiar kontynuować przygotowania wojenne i zapobiegają swej wojska w broń atomową. Komunikat zawiera też bezpodstawną twierdzenia o rzekomej groźbie ze strony Związku Radzieckiego,

man Tukan wydał zarządzenie o rozwiązaniu Związku Studentów Jordani.

LONDYN PAP. W wydawnictwie udzielonym korespondentowi dziennika „Sunday Times” król Jordani Husseina oświadczył, że generalowie Nawar i Hamari, byli szefowie sztabu generalnego armii jordańskiej przebywający obecnie w Syrii, organizowali spisek, którego celem było obalenie monarchii i proklamowanie w Jordani republiki.

Agencja MEN stwierdza, że sekretarz generalny Międzynarodowej Federacji Arabskich Związków Zawodowych, Fathi Kamel, zaprosił do przyjazdu do Jordani. Wystał on do króla Husseina depeście, w której wzywa go do anulowania tego zarządzenia.

# „Studenckie koziołki”



W dniu 4 bm. rozpoczyna się w Poznaniu dwudniowe uroczystości studenckie pod nazwą „Studenckie koziołki”. W uroczystościach weźmie udział pęd jezycznych orkiestr studenckich przygrywających do tańca w czasie całonocnego „zielonego karnawału”. Na ulice wyjdzie barwnie ubrany pochód studentów.

Na zdjęciu: Ta para studentów przygotowała kostiumy w myśl hasła „weźmiemy udział w kostiumach nie z tej planety”.

CAF — fot. Grzęda

# K. J. Woroszyłow odwiedzi Indonezję

MOSKWA PAP. Agencja TASS donosi z Djakarty: Rząd indonezyjski na posiedzeniu 3 bm. zaoprobował układ o współpracy gospodarczej i technicznej między Zw. Radzieckim a Indonezją podpisany w Djakarcie 15 września 1958 r.

Na tym samym posiedzeniu rząd omówił sprawy związane z zbliżającą się wizytą w Indonezji przewodniczącego Prezydium Rady Najwyższej ZSRR K. Woroszyłowa.

W związku z przyjazdem K. Woroszyłowa w Indonezję radio indonezyjskie zaczęło nadawać audycje poświęcone historii i życiu ZSRR. Audycja z 3 maja poświęcona była Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej i konstytucji radzieckiej. O aowych wrażeniach z pobytu w ZSRR mówili członkowie delegacji prezydenta Sukarno, która w roku ubiegłym bawiła w Zw. Radzieckim.

# Proces grupy Dudasa

BUDAPEST PAP. Przed Trybunałem Ludowym toczy się proces „specjalnego oddziału” Dudasa (sam Dudas został — jak wiadomo — stracony pod oskarżeniem działalności kontrrewolucyjnej w październiku ubiegłego roku). Na oskarżonych ciąży zarzut udziału w popełnionych wówczas morderstwach.

# Ogólnopolski Zjazd Oświatowy zakończył obrady

(Dokończenie ze str. 1)

środków społecznych i administracyjnych. Przyjął należyte zasady nieprzyjmowania do pracy młodzieży bez świadectwa ukończenia szkoły podstawowej. Rozwinął także także różne formy kształcenia zawodowego, by w ten sposób objąć opieką pedagogiczną młodzież w wieku od 14 do 18 lat.

Komisja Administracji Szkolnej przedstawiła postulat wyodrębnienia administracji szkolnej spod kompetencji prezów rad narodowych i przywrócenia kuratorów i inspektorów szkolnych zamiast dotychczasowych wydziałów oświaty przy prezydentach rad narodowych.

Przy omawianiu problemów reformy szkolnictwa wysuwane są dwie zasadnicze koncepcje. Pierwsza, to dziesięcioletnia szkoła podstawowa i dwuletnie liceum, druga — ośmioletnia szkoła podstawowa i oparta na niej czteroletnia szkoła średnia: ogólnokształcąca lub zawodowa. Doraznym rozwiązaniem pierwszej koncepcji jest szkoła sześcioletnia z trzyletnim gimnazjum i dwuletnim liceum.

We wnioskach Komisji Nauk Pedagogicznych, której sprawozdawcą był prof. dr Bogdan Suchodolski, szczególnie mocno uwypuklono potrzebę zwiększenia samodzielności pracy umysłowej ucznia we wszystkich fazach jego rozwoju psychicznego. Komisja uważa także za wskazane dążenie do lepszego niż dotychczas zorientowania młodzieży we współczesnych stosunkach polityczno-społecznych państwa w Polsce i na świecie. Zdaniem członków Komisji, wykształcenie politechniczne trzeba harmonijnie łączyć z wykształceniem humanistycznym.

# List ambasadora ZSRR w NRF Smirnowa do kanclerza Adenauera

BERLIN PAP. 28 kwietnia br. kanclerz NRF Adenauer przesłał na ręce nadwyzajnego i pełnomocnego ambasadora ZSRR A. A. Smirnowa list, w którym oświadcza, jakoby nota rządu radzieckiego skierowana do rządu NRF 27 kwietnia br., a dotycząca zamiaru uzbrojenia Bundeswehry w broń atomową oraz stacjonowania w NRF oddziału jednostek wojskowych zapartnych w broń atomową pomijała oświadczenie Adenauera złożone w toku rozmowy z ambasadorem radzieckim 25 kwietnia.

Komisja Zagadnień Ekonomicznych Szkolnictwa zajęła się do problemów, które wymagały szczególnie szybkiego rozwiązania, budownictwo szkolne podkreślając, że należy opracować w tym zakresie długofalowy plan działania. W latach 1958-1975 należałoby wybudować w naszym kraju ponad 60 tys. izb szkolnych w miastach i na wsi. Drugim problemem — najmniej istotnym — są warunki

NRF nie rozporządza obecnie żadną bronią jądrową i nie stara się o dotarczenie takiej broni, lecz są wyrazem zdecydowanej woli rządu NRF, aby nie uzbierać Bundeswehry w broń jądrową oraz nie dopuścić do dyslokacji na terytorium NRF broń atomowej należącej do obcych państw — rząd radziecki z zadowoleniem powita tego rodzaju decyzję rządu federalnego oraz oczekiwaniem będzie odpowiedniego oświadczenia ze strony rządu NRF.

Komisja Szkolnictwa Zawodowego i Rolniczego zwróciła m. in. uwagę na niepokojący fakt zmniejszania się w ostatnich latach liczby zawodowych szkół zawodowych, jak i uczęszczającej do nich młodzieży. Również w planie 5-letnim przewidywane jest niedostateczny — zdaniem Komisji — rozwój tego szkolnictwa. Komisja wysunęła sugestie: kształcenia zawodowego lub ogólnego młodzieży od 18 roku życia, przedłużenia czasu nauki w zasadniczych szkołach zawodowych i technicznych, uelastycznienia programów nauki w tych szkołach, a zwłaszcza specjalizowania nadmiernej specjalizacji.

W swoim liście oświadczył pan, że rząd federalny nie rozporządza żadną bronią atomową oraz nie stara się o uzyskanie takiej broni. Oświadczenie to w najbliższym stopniu nie osłabia wagi problemów zawartych w nocie rządu radzieckiego z 27 kwietnia. Jak wiadomo, w wyżej wymienionej nocie nie ma mowy o tym, iż na uzbrojenie Bundeswehry już przygotowano broń jądrową, bądź też o tym, iż rząd NRF o broń taką się stara. W nocie rządu radzieckiego zwraca się uwagę rządu NRF na poważne następstwa, jakie miałyby zrealizowanie zamiaru uzbrojenia Bundeswehry w broń atomową. Z wielu oświadczeń oficjalnych i osobistych wchodzących w skład rządu, na którego czele pan stoi, wynika, że istniejącego rodzaju projekty.

Przemówienie ministra Białokoskiego przerywane było w kilkakrotnie długotrwałymi odśleskami.

Ogólnego podsumowania wyników obrad Zjazdu dokonał wiceprezes Zarządu Głównego Zw. Nauczycielstwa Polskiego poseł Kazimierz Maj. Mówca stwierdził, że Zjazd w dużym stopniu osiągnął zamierzone cele: wysunął propozycje odnośnie do znaczącego ulepszenia naszego systemu edukacyjnego oraz wytyczył kierunki dalszego rozwoju reformy na przyszłość.

# Dalsi świadkowie zeznają w procesie Tarwida

4 bm. — w ósmym dniu procesu Kazimierza Tarwida zeznają dalsi świadkowie.

Ministerstwo Spraw Zagranicznych CSR — głosi nota — stanowczo protestuje przeciwko temu rodzaju działalności attaché USA, sprzecznym ze statutem określającym funkcje attaché wojskowych na terytorium państwa, w którym się znajdują, oraz prosi ambasadę o podjęcie kroków, które zapobiegłyby podobnym niedopuszczalnym faktom.

Sw. Władysław — pracownica Zakładu Ekologii Teresji Tarwid komentowano w Zakładzie jako niezrozumiały wypadek lub samobójstwo.

Notę analogicznej treści wice-minister spraw zagranicznych CSR Gertruda Sekaninowa-Caktowa wręczyła w tym samym dniu ambasadorowi angielskiemu w Pradze C. Pelhamowi.

Opóźnić tego zarówno w wyprawie z ambasadorem radzieckim w dniu 25 kwietnia, jak i w liście pana z 28 IV, całkowicie pominięty został fakt, iż terytorium Niemieckiej Republiki Federalnej zostało oddane celem dyslokacji broni jądrowej do dyspozycji państw zachodnich, które otwarcie wykorzystują Niemcy zachodnie dla coraz większej koncentracji broni jądrowej.

„Już wkrótce posługiwac się będą kolejarze całego świata słownikami opracowanymi w Polsce”

Opóźnić tego zarówno w wyprawie z ambasadorem radzieckim w dniu 25 kwietnia, jak i w liście pana z 28 IV, całkowicie pominięty został fakt, iż terytorium Niemieckiej Republiki Federalnej zostało oddane celem dyslokacji broni jądrowej do dyspozycji państw zachodnich, które otwarcie wykorzystują Niemcy zachodnie dla coraz większej koncentracji broni jądrowej.

Jak dowiaduje się sprawozdawca PAP w Krakowie rozpoczęła obrady Podkomisja Słownikowa Międzynarodowego Związku Kolejarzy (UIC). Podkomisja, w skład której wchodzi przedstawiciele koleji angielskich, francuskich, niemieckich, włoskich i ZSRR, w okresie najbliższych 2 tygodni dokona ostatecznej korekty międzynarodowego słownika kolejarstwa, opracowanego od kilku lat przez Polskie Koleje Państwowe.

Międzynarodowy słownik kolejarzy zawierać będzie ok. 5 tys. wyrazów w sześciu językach — angielskim, francuskim, niemieckim, polskim, rosyjskim i włoskim. Nad słownikiem tym pracowano przez kilka lat — a największe zasługi w jego opracowaniu miał zmarły w styczniu br. inż. Josef Wagner.

# W San Francisco zamarło życie

NOWY JORK PAP. Nisko leżąca samolot marynarki wojennej USA zerwał wczoraj w nocny kabel wysokiego napięcia pobawiający San Francisco energią elektryczną, w skutek czego życie w tym mieście zostało prawie całkowicie sparaliżowane.

Tramwaje i trolejbusy stanęły nagłe na pogrążonych w ciemnościach ulicach. W hotelach i biurach zatrzymały się niekrotki wiatry między piętrem, ku niemu przerażeni jadących innych osób. Uneruchomione zostały urządzenia dalekopisowe i telegraficzne.

# 7-letni chłopak podpalił wieś

3 bm. we wsi Orłowice, pow. Sokółka w woj. białostockim wybuchł pożar, który zniszczył 7 domów mieszkalnych, 5 stodół oraz 5 chlewni z inwentarzem żywym i martwym. Straty wynoszą ponad milion złotych.

# Pomarańczowym blaskiem zdradza rak swą obecność w organizmie człowieka

NOWY JORK PAP. — Dr Lucius von Bertalanffy z Los Angeles oznajmił w tych dniach nową metodę rozpoznawania raka, która — a zkolokuje nie wcale jeszcze poza stadium wczesnych objawów — zapobiega się już obecnie jako nieszkodliwy i szybki sposób wykrywania nowotworów.

Oto na czym polega metoda von Bertalanffy: Wynik próby będący czynnikiem pomocniczym w diagnostyce nowotworów, zwanymi „acidofilami”. Następnie ciekłe ten poddawany jest działaniu promieni ultrafioletowych. Pod ich wpływem komórki rakowe — o ile takie znajdują się w badanej tkance — zaczynają świecić się czystym pomarańczowym blaskiem. Świecenie, normalnie młodzi świecą również, ale nie tak jasno, jak nowotwory. Dzięki temu można łatwo stwierdzić, czy osoba nie objawiona chorobą rakową jest zdrowa.

Zródłem pomarańczowego blasku („acidofilny”) przez promienie ultrafioletowe jest substancja rakowa — wazny czynnik rakowy. Jak wyznaczył von Bertalanffy, komórki rakowe, które rozwijają się szybko, „świecą” dużo kwasu rakobójczego i dlatego też ich promieniowanie blask jest jaśniejsze i trwa dłużej. Wynik próby promieniowania rozwija się w wyniku komórek normalnych, w których blask jest słabszy i trwa krócej. Wynik jego metody można porównać wykrzywką „świecenia” komórek rakowych i komórek normalnych. Wynik ten do dotychczasowej metody von Bertalanffy, która polegała na wyznaczeniu w próbce krwi, płuci, moczku, ślinie i innych płynach organizmu, w której do dotychczasowej metody wypracowana została w praktyce jedynie na wyrostkach, u których podejrzano, lub stwierdzono raka w nowotworze. Dr Bertalanffy zapowiedział, że w najbliższej przyszłości będzie prowadził kilkanaście prób nową metodą. Dopiero w zależności od uzyskanych wyników będzie mógł być uznana za pewną.

# Dzień PZPN w kraju i województwie

Wzajemnie obchodzony był w całym kraju „Dzień Polskiego Łąka Piłki Nożnej”. Z tej okazji odbyło się szereg ciekawych spotkań piłkarskich.

W Warszawie kadra narodowa w odnosiła nieznaczne zwycięstwo nad reprezentacją ligi wojewódzkiej 1:0. Jedyną bramkę zdobył w 4 min. Jankowski.

W Gdańsku Lechia wygrała z Polonią Gdańsk 1:0. Derby łeńskie Poznań wygrał Lech zwyciężając Wartę 1:0.

Wielka liczba rozegrano także na Śląsku. M. in. do dużej spodzianki doszło w Lipnie, gdzie miejscowy Naprzód zonal Ruch Chorzów 2:1.

## Radom I - Warszawa II 3:7

**Radom:** Kwasibonski, Cybulski, Michowicz, Kurdziej, Krzyż, Wojewicki, (Tworki), Nowak, Ojelowski, Szymański II, Kowalski (Roszczyk).

**Warszawa:** Grom (Polonia), Śliwa (Polonia), Juraszko (Lutnik), Okulski, Chwaszko (Marymont), Brzożowski (Polonia), Hilwa (Legia), Zelenay (Legia), Jędrzejowski (Marymont), Góral (Polonia), Kruk (Legia).

0 min. — 0:1 — Zelenay  
14 min. — 0:2 — Jędrzejowski  
24 min. — 0:3 — Dudek  
34 min. — 0:4 — Jędrzejowski  
44 min. — 0:5 — Jędrzejowski  
54 min. — 1:5 — Szymański II  
64 min. — 1:6 — Dudek  
74 min. — 2:6 — Szymański II  
84 min. — 3:6 — Ojelowski  
94 min. — 3:7 — Hilwa.

domskiego. Ba, ostrzyliśmy nawet pióro pod adresem Warszawy, że tak „nisko” oceniła piłkarskie walory naszych złomków. A tymczasem...

Warszawianie zabawili się z naszymi reprezentantami po prostu w „kotka i myszkę”. Krótkie, przyjemne podania, umiarkowane ustawienie się do piłki, różnorodność gry, a więc zaangażowanie do poszczególnych akcji wszystkich formacji wystarczyło, aby wybić radomian z uderzenia. Ponieważ obrona zupełnie nie istniała, gracie stolicy nie mieli wielkich trudności, a by do przerwy wynik brzmiał tylko 5:0.

Po przerwie zawodnicy stolicy dla „świętego spokoju” zwolnili tempo gry. Wykarzali się do radomian i przeszli do kontrataku. Niestety, aby nadrobić zaległości było już za późno. Tak więc, chociaż strzeliliśmy trzy bramki, a warszawianie tylko dwie, wynik 7:3 mówi sam za siebie.

Zawodnicy radomscy przynieśli miastu duży wstyd. Nie chodzi tu o przegrana, ale o postawę zawodników. Na półmnie przez cały czas meczu szukałmy jakiejś ambicji i zainteresowania w pojedynkach ze strony „reprezentantów”. Każde zadanie wykonawali z taką nonszalacją jak gdyby... odrabiali pańszczyznę. (Ng.)

## wycięstwo, które nie daje satysfakcji

### Kielce - Lublin 2:1



Na zdjęciu: Zawodnicy I etapu Wycięstwa i etapu OEHGREN (Szwecja) na stadionie w Brnie.

W Kielcach z okazji Dnia PZPN w Kielcach spotkały się reprezentacje Kielce i Lublin. Wygrali kielczanie 2:1 (0:1).

Współki gospodarz oparł się na kielckich klubach — Partyzant i KKS. W reprezentacji Lublina wystąpili zawodnicy: Lubliński, Stasiński, Krasnik, Stasiński, FSC, Avii Świdnik, Technika, Młotek, Hetmana i WKS z Lublina. Była to więc reprezentacja okręgu lubelskiego.

Kielce: Turlejski — Grąbiewicz, Jankowski, Motonda — Drużba, Toporski — Jabłoński, Sobczak (Ortalski), Dziurka, Zorawski, Treła.

Lublin: Fawarka — Błaszczak, Dudziak, Krygier — Jurak, Polak — Skonecki, Zolnierczak, Krużewski, Jędrzejowski, Rybak.

Przewodzenie dla Lublina zdołał w 23 min. Zolnierczak, dla Kielce obie bramki strzelił Derlak w 70 i 84 min.

Sędzią Mazar. Widzów 1,5 tys. Zmiana i wcale nie rażąca pod kątem odstraszenia wielu kielczan zwycięzcy na to spotkanie. I właśnie, którzy zrezygnowali oglądania wczorajszego meczu mogą być zaskoczeni, nie na nie stracili. To było bardzo abekwidowskie, jakże niepodobne do niedawno rozegranego spotkania z Katowicami.

Zaregowało się od przerwy gości. Często próbował oni atakować, nie akcje ich przeprowadzane wyłącznie środkami ataku wwały się i nie miały tej siły, co bardzo jeszcze nie było zagranicą naszej reprezentacji. Wynikiem tej przewagi stało zwycięstwo, które...

W Kielcach z okazji Dnia PZPN w Kielcach spotkały się reprezentacje Kielce i Lublin. Wygrali kielczanie 2:1 (0:1).

W Kielcach z okazji Dnia PZPN w Kielcach spotkały się reprezentacje Kielce i Lublin. Wygrali kielczanie 2:1 (0:1).

M. KALETKA

# SŁOWO Sportowca

Nr 18 (229) 6 MAJA, 1957 R.

## Kompromitacja Czarkowska na szóstym miejscu wśród mężczyzn Nowak jeszcze raz mistrzem województwa w kolarstwie szosowym

PRAGA. — 4 maja pogoda nie sprzyjała kolarzom. Wiał zimny, przeciwny wiatr, a na starcie w Taborze zębał kolarzy drobny deszcz. Już na 18 km najsilniejszy pierwszy udeceli. Inicjatorami są kolarze ZSRR. Ucieka Kapiiton i Jugosłowiański Francuz Le Menn i Jugosłowiański Francuz Dezwicki tej dołaczają jeszcze szóstym kolarzy: Boudon (Francja), Kłew (Bulgaria), Torek (Węgry), Hennig (NRD), Krywka (CSR), i lider wycięgu Christow (Bulgaria) oraz reprezentant Polski Paradowski. Początkowo z dużej grupy, w której jadą wszyscy pozostali Polacy, nikt się nie kwapił, aby opuścić uciekinierów. Dopiero na 30 km, rusza pościg w składzie: Angielski Brytan i Jackson, Czechosłowacki Kubr, Niemiec Grunwald, reprezentant ZSRR Wasztrakow, oraz kolarz w niebieskiej koszulce — Grabowski. Po goń udaje się, ale tylko bliżej kolarzy. Szóstym, którym jest niestety Grabowski, zostaje w tyle i łączy się z główną grupą. 16-osobowa grupa, która prowadzi teraz wycięgu, ma już 25 min. przewagi nad pozostałymi. Dystans ten zwiększa się coraz bardziej. W tym samym czasie wykażuje z głównej grupy sześciu dalszych kolarzy, a wśród nich Chwieniacz, Tymczasem na 123 km Paradowski, Christow, Kubr, Jackson, Kapiitonow i Boudon wzmacniają tempo powiększając systematycznie przewagę.

Sytuacja, mimo, że na przedzie znajduje się Paradowski, nie jest dla drużyny polskiej najlepsza. Pozostali nasi reprezentanci mają w dalszym ciągu po kilka minut straty i nie zanoszą się na to, że potrafią odrobić co najmniej jedną minutę. Na ulicach Pragi rozstrzygnęły się losy trzeciego etapu. Wspaniale jadący Bułgar Christow wyrobił sobie kilka metrów przewagi i on też jako pierwszy wpadł na stadion. Jednak etap jako zwycięzca. Następnie w kolejności zameldował się na mecie: Kapiitonow, Paradowski, Boudon i Jackson.

Po ok. 50 sekundach uderzył wycięg bardzo wyczerpany Kubr. Na dalszych kolarzy oczekiwano ok. 3 min. byli nimi: Proest, Bourdin i Plaudel.

## Lublin - Kielce 15:5

Międzyregionalny mecz bokserki rozegrany wczoraj w Lublinie pomiędzy repr. Kielce i Lublin zakończył się zwycięstwem gospodarzy 15:5.

Wynik walk (na pierwszym miejscu bokserzy Lublina).

Pracownik uległ na punkty Kozłowskiemu, Lapiński zwyciężył Markiewiczem, Wilk pokonał Jelonkiewiczem przez tko w III starciu, Sygacz wypunktował Wojsławskiego, Kłta wygrał z Krawczyńskim przez tko w I starciu. Zająk uległ Cichocięskiemu, Stankiewiczem 1:2, Czajęcki zwyciężył Cwikła przez tko w I starciu, Bochenek nie rozstrzygnął walki z Michałkiem, Wojtek wygrał z Kunowkim wskutek dyskwalifikacji kielczanina w III starciu i Drewnowski poddał sekundant Korbeckiego w III starciu.

Niedzielny mecz srodze zawodników zgrupowanych w wiołach. Walki były na ogół mało ciekawe, ot tak, na przeciętnym poziomie kl. A.

Nie dopisali przede wszystkim Kielczanie, którzy przyjechali do Lublina w mocno osłabionym składzie, bez Głubaj, Wojłowicza, Trzeplackiego i Majchrowskiego. Ich zastępcy, niestety, nie potrafili sposobem swojej walki zachwycić publiczność lubelskiej.

Z zespołu kielckiego najbardziej podobał się Wojsławski. Pięściarz KSZO stoczył z Sygaczem najładniejszą walkę dnia prezentując bogaty reper-

## Lublin II - Radom II 5:2

LUBLIN (inf. wł.). Druga reprezentacja Radomia gościła w Lublinie gdzie poniosła porażkę z Lublinem II w stosunku 2:5 (2:3).

Radom wystąpił w następującym składzie: Ciekala (Wiatrak), Busza, Rusinowicz, Szczołek — Zacharski, Opałka — Szymański, Wojewoda, Czapliski, Kutyla, Wiatrak.

Od początku gra jest bardzo ładna dla oka i toczy się w szybkim tempie. Radomianie spijają się całkiem dobrze. Szczególnie ich atak. Już w 18 min. Szymański zdobywa prowadzenie. W 3 min. potem pomocnik Zacharski oddaje piękny strzał z daleka i Radom prowadzi już 2:0. Często napastnicy radomscy strzelają z głębi pola i strzaly te są dobrej marki.

Gospodarze robią teraz pewne zmiany w obronie. Wchodzi znany zawodnik Ciesielski. On zasachował napad radomski. Gra przybiera inny obrót. Atakują gospodarze i kolejno strzelają trzy bramki. Słaby bramkarz radomian zostaje zastąpiony przez napastnika (l) Wiatrka. Ten robi co może i ma szereg udanych interwencji, ale nie jest w stanie uchronić radomian od dwóch dalszych bramek, które padły po przerwie.

—oOo—

## Polscy szabliscy wygrali turniej w NRF

ANDERNACH. Pięknym sukcesem zakończył się start naszych szablisców w międzynarodowym turnieju szermierczym w Andernach (NRF). Startowali tam obok Polaków i gospodarzy zawodnicy Francji i Włoch. Nasi reprezentanci, którzy zdobyli srebrny medal na olimpiadzie w Melbourne, pokonali kolejno Francuzów 7:2, NRF 6:3 i w ostatecznym spotkaniu Włochów 5:4. Tym samym Polacy zajęli w turnieju pierwsze miejsce mając 3 zwycięstwa drużynowe i 18 indywidualnych, przed Włochami (2:16), Francją (1/11) i NRF (0:9). Indywidualnie najlepszym szermierzem turnieju był wicemistrz olimpijski Polak Pawłowski, który odniósł 7 zwycięstw, przed Francuzem Reulotem — 6 i Włochem Ravagnanem — 5.

## Po co ta „lipa“?

PIONKI — OSTROWIEC 7:1  
PIONKI. W Pionkach reprezentacja tego miasta wygrała z Ostrowcem 7:1 (4:1) zdobywając bramki ze strzałów: Adamskiego 4, braci Michalskich i Warchoła po 1. Warto dodać, że Ostrowiec wyraźnie zlekceważył to spotkanie wystawiając rezerwową skład uzupełniony dwoma czy trzema zawodnikami pierwszego drużyny. OZPN powinien wyciągnąć z tego wnioski.

STARACHOWICE — SKARŻYSKO 2:4  
STARACHOWICE (tel. wł.). Zamiast reklamowanego spotkania dwóch zespołów zespołów III ligi spotkały się w rzeczywistości drużyny rezerwowe zasłone tylko kilkoma piłkarzami z pierwszych zespołów Granatu i Staru. Wobec takiego stanu rzeczy mecz ten oczywiście nie mógł dać starachowickiej publiczności tego, czego się po nim spodziewała. Goście, którzy mieli w swym składzie więcej zawodników pierwszej drużyny wygrali zasłużenie 4:2 (3:1) zdobywając bramki przez Słeczka 3 i Duzynskiego 1. Dla gospodarzy dwie bramki zdobył Chojnacki i Gajda. (an)

## Szermierka

Reprezentacja szermierzy naszego województwa gościła w Lublinie gdzie odbył się mecz Kielce — Lublin. Wygrali gospodarze 2:1.

W florcie kobiet wygrały Kielce 7:2 zdobywając punkty przez Kapanię 3, Gajęcką i Bartodziej 1.

W florcie mężczyzn wygrał Lublin 0:7. Dla naszych barw punkty zdobyli Gierczak i Wąsowicz po 3 i Jasński 1.

W szabli również wygrali lublinianie 11:5. Punkty dla Kielc uzyskali: Okulus i Gierczak po 2, Derla 1.

# Wycięg Pokoju PRAGA-BERLIN-WARSZAWA

## Na III etapie TABOR-PRAGA ponieśliśmy przykrą porażkę i oddaliśmy błękitne koszulki Anglikom

PRAGA. — 4 maja pogoda nie sprzyjała kolarzom. Wiał zimny, przeciwny wiatr, a na starcie w Taborze zębał kolarzy drobny deszcz. Już na 18 km najsilniejszy pierwszy udeceli. Inicjatorami są kolarze ZSRR. Ucieka Kapiiton i Jugosłowiański Francuz Le Menn i Jugosłowiański Francuz Dezwicki tej dołaczają jeszcze szóstym kolarzy: Boudon (Francja), Kłew (Bulgaria), Torek (Węgry), Hennig (NRD), Krywka (CSR), i lider wycięgu Christow (Bulgaria) oraz reprezentant Polski Paradowski. Początkowo z dużej grupy, w której jadą wszyscy pozostali Polacy, nikt się nie kwapił, aby opuścić uciekinierów. Dopiero na 30 km, rusza pościg w składzie: Angielski Brytan i Jackson, Czechosłowacki Kubr, Niemiec Grunwald, reprezentant ZSRR Wasztrakow, oraz kolarz w niebieskiej koszulce — Grabowski. Po goń udaje się, ale tylko bliżej kolarzy. Szóstym, którym jest niestety Grabowski, zostaje w tyle i łączy się z główną grupą. 16-osobowa grupa, która prowadzi teraz wycięgu, ma już 25 min. przewagi nad pozostałymi. Dystans ten zwiększa się coraz bardziej. W tym samym czasie wykażuje z głównej grupy sześciu dalszych kolarzy, a wśród nich Chwieniacz, Tymczasem na 123 km Paradowski, Christow, Kubr, Jackson, Kapiitonow i Boudon wzmacniają tempo powiększając systematycznie przewagę.

Sytuacja, mimo, że na przedzie znajduje się Paradowski, nie jest dla drużyny polskiej najlepsza. Pozostali nasi reprezentanci mają w dalszym ciągu po kilka minut straty i nie zanoszą się na to, że potrafią odrobić co najmniej jedną minutę. Na ulicach Pragi rozstrzygnęły się losy trzeciego etapu. Wspaniale jadący Bułgar Christow wyrobił sobie kilka metrów przewagi i on też jako pierwszy wpadł na stadion. Jednak etap jako zwycięzca. Następnie w kolejności zameldował się na mecie: Kapiitonow, Paradowski, Boudon i Jackson.

Wynik meczu srodze zawodników zgrupowanych w wiołach. Walki były na ogół mało ciekawe, ot tak, na przeciętnym poziomie kl. A.

## Drugie zwycięstwo naszej drużyny na etapie Praga - Karlove Vary

KARLOWE VARY PAP. — Czwartego 174 km etap Wycięgu Pokoju rozegrany 5 bm. na trasie Praga — Karlove Vary zakończył się zwycięstwem Belgów PROOST 4:32.

Wynik meczu srodze zawodników zgrupowanych w wiołach. Walki były na ogół mało ciekawe, ot tak, na przeciętnym poziomie kl. A.

Wynik meczu srodze zawodników zgrupowanych w wiołach. Walki były na ogół mało ciekawe, ot tak, na przeciętnym poziomie kl. A.

Wynik meczu srodze zawodników zgrupowanych w wiołach. Walki były na ogół mało ciekawe, ot tak, na przeciętnym poziomie kl. A.

Wynik meczu srodze zawodników zgrupowanych w wiołach. Walki były na ogół mało ciekawe, ot tak, na przeciętnym poziomie kl. A.

Wynik meczu srodze zawodników zgrupowanych w wiołach. Walki były na ogół mało ciekawe, ot tak, na przeciętnym poziomie kl. A.

Wynik meczu srodze zawodników zgrupowanych w wiołach. Walki były na ogół mało ciekawe, ot tak, na przeciętnym poziomie kl. A.

Wynik meczu srodze zawodników zgrupowanych w wiołach. Walki były na ogół mało ciekawe, ot tak, na przeciętnym poziomie kl. A.

Wynik meczu srodze zawodników zgrupowanych w wiołach. Walki były na ogół mało ciekawe, ot tak, na przeciętnym poziomie kl. A.

Wynik meczu srodze zawodników zgrupowanych w wiołach. Walki były na ogół mało ciekawe, ot tak, na przeciętnym poziomie kl. A.

Wynik meczu srodze zawodników zgrupowanych w wiołach. Walki były na ogół mało ciekawe, ot tak, na przeciętnym poziomie kl. A.

Wynik meczu srodze zawodników zgrupowanych w wiołach. Walki były na ogół mało ciekawe, ot tak, na przeciętnym poziomie kl. A.

Wynik meczu srodze zawodników zgrupowanych w wiołach. Walki były na ogół mało ciekawe, ot tak, na przeciętnym poziomie kl. A.

Wynik meczu srodze zawodników zgrupowanych w wiołach. Walki były na ogół mało ciekawe, ot tak, na przeciętnym poziomie kl. A.

Wynik meczu srodze zawodników zgrupowanych w wiołach. Walki były na ogół mało ciekawe, ot tak, na przeciętnym poziomie kl. A.

Wynik meczu srodze zawodników zgrupowanych w wiołach. Walki były na ogół mało ciekawe, ot tak, na przeciętnym poziomie kl. A.

Wynik meczu srodze zawodników zgrupowanych w wiołach. Walki były na ogół mało ciekawe, ot tak, na przeciętnym poziomie kl. A.

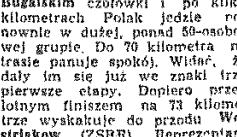
Wynik meczu srodze zawodników zgrupowanych w wiołach. Walki były na ogół mało ciekawe, ot tak, na przeciętnym poziomie kl. A.

Wynik meczu srodze zawodników zgrupowanych w wiołach. Walki były na ogół mało ciekawe, ot tak, na przeciętnym poziomie kl. A.

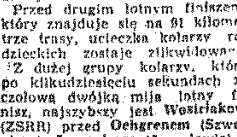
Wynik meczu srodze zawodników zgrupowanych w wiołach. Walki były na ogół mało ciekawe, ot tak, na przeciętnym poziomie kl. A.



Na zdjęciu: Zawodząca I etapu Wycięgu Pokoju (Szwecja) na stadionie w Brnie.



CAF — (Inf. Dąbrowiecki)



Na zdjęciu: Zawodząca II etapu Wycięgu Pokoju — Tabor BRITAIN (Anglia), CAF.



Zawodząca III etapu i przewodnik Wycięgu Pokoju Tabor — Praga E. CHRISTOW (Bułgaria), CAF.

Wynik meczu srodze zawodników zgrupowanych w wiołach. Walki były na ogół mało ciekawe, ot tak, na przeciętnym poziomie kl. A.

Wynik meczu srodze zawodników zgrupowanych w wiołach. Walki były na ogół mało ciekawe, ot tak, na przeciętnym poziomie kl. A.

Wynik meczu srodze zawodników zgrupowanych w wiołach. Walki były na ogół mało ciekawe, ot tak, na przeciętnym poziomie kl. A.

Wynik meczu srodze zawodników zgrupowanych w wiołach. Walki były na ogół mało ciekawe, ot tak, na przeciętnym poziomie kl. A.

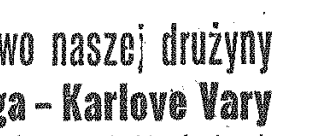
Wynik meczu srodze zawodników zgrupowanych w wiołach. Walki były na ogół mało ciekawe, ot tak, na przeciętnym poziomie kl. A.

Wynik meczu srodze zawodników zgrupowanych w wiołach. Walki były na ogół mało ciekawe, ot tak, na przeciętnym poziomie kl. A.

Wynik meczu srodze zawodników zgrupowanych w wiołach. Walki były na ogół mało ciekawe, ot tak, na przeciętnym poziomie kl. A.

Wynik meczu srodze zawodników zgrupowanych w wiołach. Walki były na ogół mało ciekawe, ot tak, na przeciętnym poziomie kl. A.

Wynik meczu srodze zawodników zgrupowanych w wiołach. Walki były na ogół mało ciekawe, ot tak, na przeciętnym poziomie kl. A.



Na zdjęciu: Trójka uciekinierów na etapie II etapu Wycięgu Pokoju: Christow (Bulgaria), Grunwald (NRF), Franki (Polska), CAF — (Inf. Dąbrowiecki), Telefoto z Taboru

# ABY SPORT BYŁ DOSTĘPNY dla wszystkich

## Powstaje Towarzystwo Krzewienia Kultury Fizycznej

W dniu 3 maja w Warszawie zostanie powołana do życia organizacja, na którą od dawna oczekiwali działacze sportowi w całym kraju — Towarzystwo Krzewienia Kultury Fizycznej. Towarzystwo ma zamiar oprzeć swoją pracę o nasze stare tradycje narodowe w dziedzinie wychowania fizycznego i dlatego 3 maja — 166 rocznicę uchwalenia Konstytucji Majowej.

W dotychczasowej strukturze naszego sportu nie było właściwie miejsca dla szerego obywatela. Kola sportowe przy zakładach pracy nie spełniły w pełni pokładanych w nich nadziei. Mieszkańcy dużych i małych miast nie mieli odpowiednich warunków do uprawiania sportu. Ankiety przeprowadzo-

ne przez szereg pism wykazały, że choć przeznaczają się u nas miliony złotych na kulturę fizyczną i sport, obywatele nie mogą po pracy odpocząć na boisku sportowym. Krajowa Narada Aktywu Sportowego dostarczyła ponadto wiele cennych informacji o niepokojącym stanie zdrowotnym i przygotowaniu fizycznym młodego.

W tych warunkach utworzenie organizacji zajmującej się sportem masowym było koniecznością.

Czy TKKF potrafi od razu naprawić wszystkie dotychczasowe błędy i braki? — trudno jeszcze odpowiedzieć. Założyciele Towarzystwa liczą się z wieloma trudnościami. Tym bardziej że formy pracy i zasady organizacyjne nie zostały jeszcze w pełni opracowane.

W najogólniejszym skrócie projekt struktury TKKF jest następujący: podstawową komórką będzie „Ognisko” posiadające osobowość prawną i prowadzące prace na swoim terenie (małe miasto, dzielnica, duży zakład pracy). Ognisko będą podlegały sekcje i zespoły ćwiczeniowe przy zakładach pracy i komitetach blokowych. TKKF będzie pracowało pod patronatem GKKF, CRZZ, władz spółdzielczości pracy oraz racjonalistów, które będą w pewnym stopniu finansowały jego działalność. Podstawowym celem Towarzystwa jest umożliwienie szerokim rzeszom społeczeństwa uprawiania sportu przez prowadzenie sekcji i zespołów ćwiczeniowych oraz budowę podstawowych urządzeń sportowych.

Na czele Towarzystwa, które pragnie oprzeć swoją działalność przede wszystkim na aktywnym społeczeństwie, będzie stał generalny sekretarz oraz czterech jego zastępców odpowiedzialnych za prace komitetu — programowej, sportu masowego, kulturalno — oświatowej oraz organizacyjno — budżetowej. Aparat TKKF będzie składał się z 40 osób.

W maju przewiduje się powołanie do życia oddziałów wojewódzkich, a właściwie rozpoczęcie pracy w „Ogniskach” nastąpi w czerwcu. W Kielcach, powstał komitet organizacyjny TKKF, na czele którego stanął znany działacz sportowy Mieczysław Jagielski.

# To się ZACIEKAWI

## SNOPOWNA BIJE JUŻ REKORDY

Nie tak dawno donosiliśmy, że naszą najlepszą biegaczką na średnich dystansach — Krystyna Snopówna z Ostrowca jest już w bardzo dobrej formie. Nasze obserwacje potwierdzają się. Obecnie Snopówna przebiegała na obwodzie w Walczu, gdzie w swym pierwszym tegorocznym starcie na bieżni pobila rekord województwa na dystansie 500 m o 3,5 sek., uzyskując bardzo dobry rezultat 1.16,9. Wynikiem tym zajęła drugie miejsce za mistrzynią Polski Wawrzynkową.

## BAZYŁKO W RUMUNII

Jeden z czołowych pięćciarzy naszego województwa Ryszard Bazyłko z Lechii Kielce miał niedawno wyjechać (o czym zresztą zapowiadaliśmy) do Rumunii w reprezentacji Startu. Jednakże z ograniczonym doświadczeniem naszego pięćciara nie doszedł wtedy do skutku.

Dość nieoczekiwania Bazyłko doznał się jednak startu za granicą. Kilka dni temu wyjechała do Rumunii na szereg spotkań reprezentacja krajowa ZS Start, w skład której został także zaliczony Bazyłko.

## TRENER ROK NA WYŚCIGU POKOJU

W tym roku uczestniczy w Wyścigu Pokoju trener kolarzy Sili i LZS z Kielce — Eugeniusz P. K. Został on wyznaczony przez PKOl do komisji sędziowskiej jako sędzia obserwator.

Trener Rok jest drugim działaczem z naszego województwa, który obsługuje Wyścig Pokoju. Przedtem zastępował ten spotałk jedynie red. Walgera z Radomia.

## LEKKOATLECI SKARZYSKA ROZPOCZĘLI STARTY

Lekkooatleci Skarżyska jak zwykle pierwsi rozpoczęli starty. Niedawno zorganizowali oni pięćciobój mężczyzn i trójbiój kobiet. Niestety bardzo niekorzystne warunki atmosferyczne nie umożliwiły uzyskania lepszych wyników.

W konkurencji kobiet zwyciężyła Winiarska 1211 pkt przed Przyborską 875. Najlepsze wyniki osiągnęły: 100 m — Winiarska 13,8, skok wzwyż — Winiarska — 140, kula Rzeszotko — 9,7.

W konkurencji mężczyzn zwyciężył Przyborski RKS Radom — 2610 pkt, przed Pronobisem (Granat) 2333 pkt. Najlepsze wyniki osiągnęli: 100 m — Polakowski 11,8, 400 m Przyborski 54,9, skok wzwyż — Pronobis 6,37, skok wzwyż — Wojciechowski — 10,23.

## KONKURS MIESZCZNIKA „SPORT DLA WSZYSTKICH”

Miesięcznik „Sport dla Wszystkich” zorganizował bardzo ciekawy i niemiły polityczny konkurs pod ha-

słem: „Odkrywamy nie wykorzystane obiekty oraz urządzenia sportowe i turystyczne”. Warunkiem wzięcia udziału w tym konkursie jest nałożenie do redakcji miesięcznika informacji o jakimś nie wykorzystywanym obiekcie sportowym lub turystycznym. Do listu trzeba dołączyć kupon zamieszczony w Nr 4 miesięcznika, który jest do nabycia w kioskach Ruchu. Wygrać można radiodobromi, sprzęt sportowy i książki.

## LZS ORGANIZUJE SEKCJE LEKKOATLETYCZNA

Ponieważ w Kielcach jakoś żaden klub nie potrafił tak na serio zająć się lekkoatletyką, Rada Wojewódzka LZS postanowiła zorganizować sekcję w tej dyscyplinie sportu. Wszyscy chętni do uprawiania lekkoatletyki mogą się zgłaszać do Rady Wojewódzkiej LZS w Kielcach przy ul. Mickiewicza, gdzie u trenera Jędrlika mogą się zapisać do sekcji i uzyskać bardziej szczegółowe informacje o jej pracy.

## PARTYZANT GRA W BRIDZA

Nowopowstała sekcja bridge sportowego KS Partyzant szuka przeciwników i wzywa kluby lub inne stowarzyszenia do zakładania takich sekcji. Wszelkich informacji udziela kierownictwo sekcji KS Partyzant Kielce, ul. Buczka 4, tel. 45-38.

## WIELKI CZYR

Dzisiaj ostatnia porcja pływackich rekordów kieleccyżny — styl grzbietowy.

## KOBIETY

50 m — Szył Proch — 46,0  
Jun. i sen. — Rożek KSZO 45,7

100 m — Szył Proch — 1.45,0  
Jun. i sen. — Rożek KSZO — 1.30,4

200 m — Szył Proch — 3.47,5  
Jun. i sen. — Rożek KSZO — 3. 9,1

## MĘŻCZYŹNI

50 m — Cieślński Proch — 42,5  
Jun. — Zaniewski Tęcza — 39,1  
sen. — Kuzkowski KSZO — 37,8  
(1952 — najstarszy rekord).

100 m — Guliński KSZO — 1.24,0  
Jun. — Guliński KSZO 1.23,7  
sen. — Rybkowski KSZO — 1.16,8

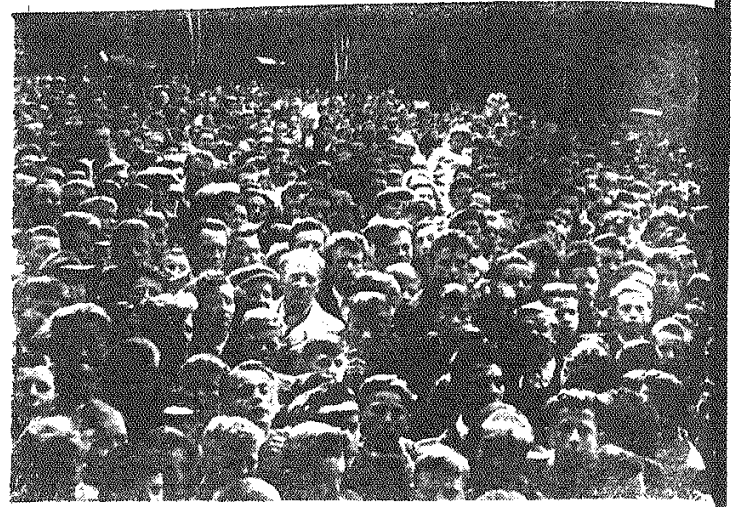
200 m — Guliński KSZO — 3.08,8  
Jun. — Mazur Proch — 3.08,0  
sen. — Rybkowski KSZO — 2.58,7

\* \* \*

Na zakończenie mamy bilans. Tabela wojewódzkich rekordów w pływaniu zawiera 82 pozycje, z których dwie nie są jeszcze obciążone. Podział 20 rekordów na poszczególne kluby przedstawiają się następująco: Proch Planki ma na swym koncie 43 rekordy, KSZO Ostrowiec 33 i Tęcza Kielce 4.

Wśród zawodników rekordzistów rekordzistką są: Monika z Prochu i Rożkówna z KSZO mające po 8 rekordów. Wśród mężczyzn Czeryk z KSZO i Kowalski z Proch po 9 rekordów.

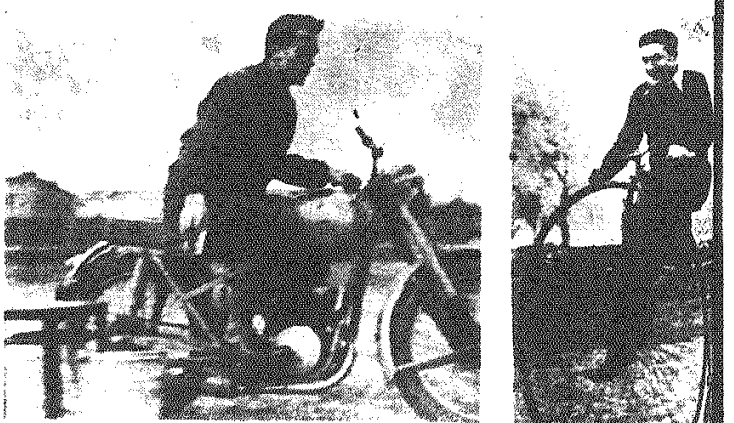
# Z 1-majowych imprez sportowych w Kielcach



Takie tłumy młodzieży obserwowały pokazy ciężarów LZS w parku.



Trener Czarkowski objął poszerzone konkurencje. Jego zasługą jest to, że podwójnie ciężarów zdobywa sobie u nas coraz większą popularność.



A teraz kilka zdjęć z „gymkhany”, o której piszemy obok. Jak widać na zdjęciu, przydają się i kieleckie umiejętności.

Czy dobrze się jechało w ciemności?



Teraz będzie „Jazda w ciemności”.

I takie sytuacje też się zdarzają. Ale też się zdarzają i inne. Warto.

\* \* \*

Sportowy 1 Maja w Kielcach składał się ponadto z kilku innych imprez. Jak zawody kolarskie, szermiercze i pokaz siatkówki. Niestety, nie starcza nam miejsca na zamieszczenie zdjęć z tych wszystkich imprez. Może kiedyś damy mieć w Kielcach własnego „Sportowca”, to wtedy ani jedno zdjęcie nie ułknęło w redakcyjnej szufladzie.

Fot. Z. Jank

## Tu LZS

Od mieszkańców wsi Rudawa (pow. Pińczów) otrzymaliśmy list, w którym 11 mieszkańców siatkówką żali się, że zostali pozbawieni możliwości uprawiania siatkówki w sposób co najmniej dziwny. Otóż pewnego dnia przybył do tej wsi przedstawiciel Miejskiej Rady Narodowej z Pińczowa i zaczął zlikwidować boisko do siatkówki. Siatki zostały wyrwane, a teren boiska zniewolony. Nie podano przy tym najmniejszej ilości powodów takiej decyzji, ani też nie przydzielono jej innego terenu w zamian za zniesiony boisko. Wygląda na to, że w MN Pińczów ktoś bardzo nie lubi sportu. Ale dlaczego, na tym ma być poszkodowana wieśka młodzież, której odebrano jedną kulturalną rozrywkę?

## Klasa B

PODKRĘG KIELCE	
Grupa I	
Klasa Włoszczowa — Piast Cieciny	10:0
Sparta Szerekiocin — LZS Tumlin	1:2
SHL II Kielce — Partyzant III Kielce	1:1
Bohara Białogon — Sparta Zaganańsk	1:1
Lechia Kielce — Orlicz II Suchedniów	0:3
RKS Wiśniówka — Sparta Suchedniów	1:1
1. Klasa Włoszczowa	3 6 10:2
2. LZS Tumlin	3 5 6:2
3. SHL II	3 4 7:3
4. Sparta Zaganańsk	3 4 3:2
5. Orlicz II	3 4 0:6
6. Partyzant III	3 3 8:2
7. Bohara Białogon	3 3 5:3
8. Lechia Kielce	3 3 5:0
9. RKS Wiśniówka	3 3 7:8
10. Sparta Suchedniów	3 3 1:14
11. Sparta Szerekiocin	3 0 2:5
12. Piast Cieciny	3 0 2:17

GRUPA II	
Start Chmielnik — Sparta II Zawolozera Wielka	11:1
Start Szańców — LZS Piaski	1:2
Miła Pińczów-Naprzód II Jędrzejów	2:1
Partyzant Wodzisław — LZS Wodzisław	3:2
Dzielnica — LZS	0:1
AKS Busko — LZS Stalbmierz	3:2
1. Start Chmielnik	2 4 23:1
2. LZS Piaski	2 4 5:1
3. Start Szańców	2 2 3:2
4. Naprzód II	2 2 5:4
5. Miła	2 2 3:4
6. Partyzant	2 2 5:6
7. Sparta II	2 2 4:12
8. LZS Stalbmierz	2 2 1:3
9. LZS Wodzisław	2 0 2:5
10. AKS Busko	2 0 0:3

PODKRĘG STARACHOWICE	
Star II Starachowice — LZS Klimontów	15:2
Górnik Starachowice — KSZO II Ostrowiec	2:5
LKS Bodzechów — Opatowski KS	1:1
Wisła Sandomierz — Stal Kunów	4:1
Swit Chmielów — LZS Brody Heczekie	4:0
Swit Chmielów — Wisła Sandomierz	1:1
LKS Bodzechów — Górnik Starachowice	7:3
LZS Klimontów — LZS Brody Heczekie	1:3
Stal Kunów — Opatowski KS	1:0
KSZO II — Star II	2:1

TABELA	
1. Stal Kunów	2-4 8:1
2. KSZO II	2-4 8:3
3. Swit Chmielów	2-4 5:1
4. Wisła Sandomierz	2-3 5:2
5. Bodzechów	2-3 8:4
6. Star II	2-2 10:4
7. LZS Brody Heczekie	2-2 3:5
8. Opatowski KS	2-1 1:2
9. Górnik	2-0 5:13
10. LZS Klimontów	2-0 3:12

W dalszym ciągu podokręgi Kielce i Skarżysko nie nadawali ani do nas, ani też do innych imprez. W związku z tym nie jesteśmy w stanie poinformować naszych czytelników, jak przedstawia się sytuacja w tych podokręgach.

## ZE SWIATA

BERLIN. W Wolfsburgu, Bochum i Norymberdze odbyły się zawody lekkoatletyczne otwarcia sezonu w NRF. A oto najlepsze wyniki: 400 m — Kuchl — 48,8, rehnienie kula — Lingau — 10,68, 110 m ppl. Leuer — 14,5, skok w dal kobiet — Ebert — 5,02.

# Co to jest ta „gymkhana”?

Takie pytanie zadawałem sobie kilkakrotnie w wiadomościach sportowych w prasie przed czytaniem tego słownika. Po pewnym czasie dowiedziałem się, że są to jakieś zawody motocyklowe. Kiedy wtem wróciłem w „Słownik” i dowiedziałem, że w dniu 1 maja odbędzie się w Kielcach „gymkhana” postanowiłem na własne oczy obejrzeć „czym to się je”.  
Po drodze uważyłem się jeszcze, czy nie zrezygnować z tego zamiaru, bo przecież mogę przez to spóźnić się na mecz piłkarski Kielce z Katowicami. Ale ciekawość przeważyła „no wesoło” zwyciężyła. Pośrednio na tę gimkhane, gimkhane i uciele nie żałuję.  
Na pewno jeszcze dużo miłośników sportu nie wie jak wygląda taka impreza, postaram się więc krótko opisać co widziałem.  
Najpierw, rzecz jasna, trzeba mieć motor i, umiść na nim jeździć. I to dobrze. No, ho... Połem jechać się na start. Na sygnał startera zawodnik rusza w trasę, która mieści się na boisku piłkarskim i zawiera wiele szalenie trudnych przeszkód.  
A więc najpierw stalom. Trzeba na motorze udawać ciastka. Połem jechać się do stalki, na którym leży para-sol. Tak, tak, to nie żarty. Owparasol trzeba w biegu otwo-

żyć (prowadząc jedną ręką motor) i położyć go na drugim stoliku przewróconym do góry nogami. Dalej jazda po desce szerokości 15 cm. Komu, choć na moment koło spadnie z deski ten „fasuje” punkty karne. Z deski podjeżdża się do wiszącej na długim sznurku piłki. Trzeba ją złapać i wrzucić do stojącego opodal kosza. Po tym „kaszkiarskim” popisie trzeba wykazać kieleckie zwinności. Szklankę pełną wody należy bez rozlania jej zawartości przewrócić i postawić na następnym stoliku.  
Nie, nie, na tym jeszcze nie koniec. To dopiero połowa przeszkód. Po szklance przeskoda z jasklem. Bierze się najpierw w usta tyżkę, podjeżdża do następnego stolika, gdzie leży jasklo. Jazda to kładzie się na trzymany w zębach tyżkę i jechać do następnego stolika. gdzie należy złożyć ten cały bagaż. Za zrobienie jaskleciny na surowo punkty karne.  
Teraz przychodzi „jazda w ciemności”. Zawodnikowi zawieszają się oczy chustką po czym on jechać w kierunku na pięć stojących tyżek, z których trzeba przewrócić choć jedną. Często jednak tyżki stoją, a przewraca się... zawodnik.  
Jazda na „starotylnym” wielocyfrowie to następny punkt programu. Zostawia się mo-

tor i trzeba niemałej zręczności, aby osiągnąć starszego brata naszego roweru. Ze czasem trudniej to robić, niż z narowistym nawet koniem, to fakt. Ale nie ma strachu, leci się do ziemi, a nie odwrotnie.  
Po tej jeździe następuje skok przez wiszącą na bramce oponę. Jeden z zawodników zaimponował świetnym „szczuprykiem”. Zbliżamy się do końca. Przed metą są jeszcze dwie przeszkody. Pierwsza to „kojca” — koło otoczone palikami, w które trzeba wjechać, objechać je po obwodzie i wyjechać nie przewracając oczywiście palików. Jeszcze jest ostatnia przeszkoda — stalom pomiędzy bramkami. Taki stalom — gigant. To trzeba już Sellera na motorze. Po stalomie finisz wprost do mety.  
Na to wszystko tylko 3 minuty czasu. „Gymkhana” może składać się z innych konkurencji. To zależy od inwencji organizatorów.  
Uff! Aż spościliśmy się cały z emocji! L. Śmiechu. Bo śmiechu na takiej imprezie nie brakuje. W każdym bądź razie jest sport i jest także doskonała rozrywka. Jeśli nie usterczy, to popatrzeć na zdjęcia obok zamieszczone, a jeszcze lepiej przy najbliższej okazji iśćcie sami zobaczyć!

Kiśka



FOTOREPORTAŻ

"Słowa Dudu" ze świata

KOLONIALIZM...



Spójrzcie na oczy tego jemeńskiego chłopca... Są piękne. Ale bardziej jeszcze są wyrozumiałe. Wyróżają cały smutek dziecinstwa, już wprężonego w jarzmo ciężkiej pracy, bosaego i głodnego. I oskarżają. Oskarżeniem — którego nie sposób odeprzec..



TAK TAŃCZA...

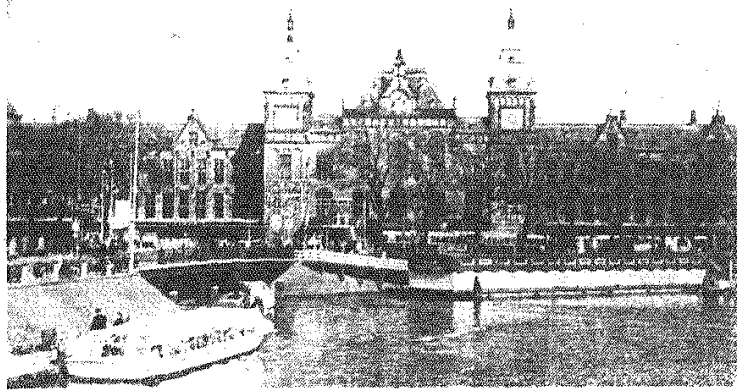
...węgierskie pionierki. Ciekawe jak się nazywa ten taniec ludowy, którego rekwizytem — obok bogato haftowanych strojów — są również zdobione... parasolki..



TAK SPIEWAJĄ...

...Tybetańczycy. Oto scena z opery tybetańskiej „Uenpatun”.

PLYWA JAK... TRAMWAJ



Polaka można takim powiedzonkiem obrazić. Ale nie Holendra. Bo u nich tramwaje pływają. Gdzie? — W Amsterdamie. Oto taki wodniak na przystani. W głębi zabytkowy dworzec kolejowy..

NICZEGO SOBIE DOMEK...

Ma 35 pięter, znajduje się w Hławanowie i jest największą spółdzielnią mieszkaniową na świecie. Ile liczy sobie mieszkań? Spróbujcie porachować..

SPECJALNIE DLA MYŚLIWYCH...



Prawdziwy raj. Szumary i pszczy... Aż się serce rwie, żeby dołączyć do towarzystwa... Ale — za daleko. Rzecz na zdjęciu dzieje się bowiem w Gruzji, na nizinie Kolchidzkiej, gdzie znajdują się bogate tereny łowieckie.

CAF



FOTO



(72)

Okazało się, że przecież poszukiwano nie półgłówka, a tylko inżyniera, człowieka inteligentnego, poza tym kto mógł przypuszczać, że Kojro ma właśnie wielką szramę na czole?.. Dzielnicowy, który był tam onegdaj, ażeby sprawdzić, przyniósł wiadomość, że „fatygant jest w ogóle bez papierów. Mamka odprowadza go codziennie rano do roboty przy węglu na hucie. Po południu przyprowadza go z powrotem..”

— A jeśli chodzi o papiery — relacjonował kolega dyżurny — to trzeba powiedzieć, że co najmniej dziesięć procent tych, którzy zjeżdżają do Szczecina na zarobek, nie ma ich w ogóle. Do roboty na akord przyjmują każdego. Jest głód rąk do pracy..

Tak więc okoliczność, w jakich znajdował się obecnie Feliks Kojro, były zupełnie proste.

Po kilku minutach ścignięto na komisariat kaprala, dzielnicowego, który na szczęście pełnił nie opodal służbę nocną. Zaczęły się denerwujące perypetie ze świecami gazika, po czym wyruszyliśmy wreszcie w drogę.

O niecały kilometr stąd sterczał w tle srebrno-turkusowego nieba komin nieczynnej cegielni. Czysta i gładka szosa biegła już równo jak strzelił aż do widocznych po lewej wieżkich pieców i lampy nad rampą huty i oto zarysowała się już na wzgórzu stara pruska wieża Bismarcka.

— Poczekajcie, kierowco. Dalej pójdziemy z

kapitanem pieszką — powiedział kapral-dzielnicowy.

Znaleźliśmy się nie opodal głębokich dołów po glinie. Kierowca został na miejscu, podczas gdy dzielnicowy, idąc przodem, oświetlał mi ścieżkę nad glinianką.

— Tu mamy taki stary barak. Tak! warszawski Annapol, kapitanie. Ale o tej porze będzie bezpiecznie. Większość towarzystwa grasuje w śródmieściu i na podziemiu. Natomiast ta Mamka powinna być w domu.

Stanęliśmy niebawem pod ścianą parterowego, długiego budynku, w którym część okien była zabita deskami.

— Wejście do sieni jest z drugiej strony. A ona mieszka właśnie w tym oknie, w którym się świeci. Możemy zajrzeć — szepnął dzielnicowy wysuwając się naprzód.

Przez szparę pomiędzy kocem a futryną okna było widać wewnątrz izby oświetloną natfową lampą. W głębi na łóżku, z podwinionymi wysoko nogawkami spodni, siedział... żywy nieboszczyk! Kobieta klęcząca na podłodze, tyłem do okna, obok miednicy z wodą, myła mu nogi.

— Drzwi od sieni są zawsze otwarte. Tylko że z tą Mamką będzie trochę kłopotu... — Obeszliśmy dookoła barak. Dzielnicowy, idąc korzystać, oświetlił właściwe drzwi i ujął ostrożnie za klamkę. Drzwi nie były zamknięte. Zastukał, wkroczył do wnętrza.

— No i jak, co tu u pani słychać? Dobry wieczór! — odezwał się tubalnym głosem stałego bywalca.

Niska kobieta o kruczonych włosach, okrągłej twarzy, w której palły się dwa węgle oczu, o pełnych wargach, rozchylnych w tej chwili zdziwieniem — podniosła się z klęczek.

— Niech się pani nie boi. My tu tylko tak, w

sprawie narzeczonego! — wyjaśnił z kołej dzielnicowy.

Żywy nieboszczyk — Feliks Kojro — siedząc na łóżku z nogami opuszczonymi do miednicy, skulił się w nagłym niepokoju i wpił we mnie przerażone, szeroko otwarte oczy. Były to oczy nierozumnego, błagającego o litość dziecka, które nie wie, co może mu grozić. Głęboka szrama na czole, powstała najwidoczniej z uderzenia pięści Buellowa, nabiegła mu krawią.

— Niech... niech panowie śladają! — powiedziała nagle apłoznym głosem właścicielka mebliny. Wytarła mokre dłonie o czysty ręcznik i odsunęła się na bok, z niepokojem czekając wyjaśnień. W spojreniu, którym zmierzyla teraz rzekomego nieboszczyka, poczułem troskę i niewytłumaczoną początkowo tkliwość. Dopiero po chwili zorientowałem się, że było w tym uczuciu matki, kiedy patrzy na swoje dziecko, obawiając się, że żli ludzie mogą mu wyrządzić krzywdę.

Dzielnicowy zachowywał się rzeczywiście tak, jakby był teraz we własnym domu. Usiadł sobie przy stole. Podparł się łokciem. Wyciągnął papierosa i podsunął jej pudełko.

— Niech pani zapali. I niech się pani nie boi. Dzieją się różne rzeczy na świecie..

Dalem mu znak, ażeby przestał gadać. Wyjawienie nazwiska Kojry, skorp o tym nie wiedziała, skoro nie zdawała sobie sprawy z tego, kim jest — było tu bezprzedmiotowe. Podobnie jak wyjaśnianie całej sytuacji.

— Czy, czy on coś zrobił? — padło z jej ust niesmiałe, ciche, stropione pytanie.

— Nie, proszę pani. Ale musimy go poddać leżeniu. Rodzina tego wymaga. Pani sama chyba zorientowała się, że on jest nienormalny — powiedziałem podchodząc bliżej.

D. c. n.